Rok XIII. Nr. 53 — SOSNOWIEC, środa 23 lutego 1938 roku. — Cena numeru 10 groszy

EXPRES ZAGŁĘBIA

Jedyny organ demokratyczny niezależny woj. kieleckiego

Prenumerata wynosi miesięcznie zł. 2.— Adres Redakcji, Administracji i Drukarni: Sosnowiec, ...alna 1a ...

ODDZIAŁY: KIELCE, Marsz. Focha 36 (róg Sienkiewicza) tel. 13-78; BĘDZIN, Sączewskiego Nr. 29; DĄBROWA, Sobieskiego 7 i ...ólowej Jadwigi (róg Narutowicza); ZAWIERCIE, ul. 3-go Maja, 5, tel. 97; CZELADŹ, Bytomska 31; GRODZIEC, ul. Legionów tel. 7-19-66.

Rokowania musiały nastąpić „teraz, albo nigdy“

Mussolini groził Anglii wojną

Nieustępliwość Edena powodem jego dymisji

LONDYN, 22. 2. Premier Chamberlain i b. minister Eden dokonali wymiany listów, w których w słowach bardzo delikatnych, w kurtuazyjnej



Eden.

formie, jak przystało na dżentelmenów, stwierdzili, **że powodem konfliktu były różnice zdań co do ewentualnego porozumienia z Włochami.**

Wczoraj w poniedziałek w godzinach popołudniowych, sprawę tę rozpatrywała Izba Gmin. Pierwszy zabrał głos min. Eden, który dał do zrozumienia, iż nie podobało mu się to, że w swoim czasie Chamberlain wystosował list do Mussoliniego. Eden był widocznie zdania, że premier nie powinien się zajmować kwestiami, należącymi do min. spraw zagranicznych

Eden oświadczył dalej, że Włosi zaproponowali, aby rokowania rozpoczęły się natychmiast i to w Rzymie.

Zdaniem Edena nie należy rozpoczynać rozmów z Włochami dopóki nie ustanie antyangielska propaganda włoska. Nie należy również polegać na samych tylko obietnicach Włoch w sprawie Hiszpanii, lecz trzeba żądać faktów. Min. Eden przytoczył następnie szereg przykładów złej woli Włoch. Nie powinno się przystępować do rokowań, gdy jedna ze stron oświadcza że „teraz, albo nigdy“.

Premier — oświadczył Eden — posiada bardzo zdecydowane poglądy na politykę zagraniczną, a ja mam również zdecydowane poglądy.

OBRONA CHAMBERLAINA.

Premier Chamberlain wygłosił dłuższe przemówienie, aby bronić swego stanowiska. Na wstępie zaprzeczył jakoby ze strony włoskiej wysunięte zostało ultimatum „teraz albo nigdy“.

W ubiegły piątek Chamberlain rozmawiał z Edenem na temat rozmów z Włochami. Premier wyrażał pogląd, że odrzucenie włoskiej propozycji co do wznowienia rokowań byłoby katastrofalne i

nawet mogło się w dalszym ciągu wydarzeń okazać, że wojna między Wielką Brytanią a Włochami jest nieuniknioną.

Eden natomiast żądał, aby Włochy najpierw wycofały ochotników z Hiszpanii. Wobec takiej różnicy zdań zwołano posiedzenie rządu, na którym Eden podał się do dymisji. W ciągu niedzieli próbowano bezskutecznie nakłonić Edena aby zmienił swą decyzję



Mussolini.

Po premierze zabrało głos kilku posłów, przeważnie krytykując jego stanowisko.

Obszarnicy i chłopi krytykują min. Poniatowskiego

Budżet Min. Rolnictwa pod obstrzałem

Rozgrywki polityczne i personalne przyczyną ataku

WARSZAWA, 22. 2. Na wczorajszym plenarnym posiedzeniu Sejm dyskutował nad budżetem ministerstwa rolnictwa. W dyskusji, w której nie brakło ataków na ministra Poniatowskiego, ale również i w tej samej mierze liczne były wystąpienia w obronie ministra rolnictwa, krytykowano działalność tego resortu przeważnie z punktu widzenia „własnego podwórka“, a więc

przedstawiciele wielkiego ziemiaństwa skarżyli się na bolączki obszarnicze, przedstawiciele zaś drobnego rolnictwa na bolączki chłopskie.

Na ogół można ująć syntetycznie głosy krytyki posłów w sposób następujący: Przedstawiciele wielkiego ziemiaństwa uskarżali się na reformę rolną, na wstrzymanie premii przy przywozach i utrzymywanie cen zboża na niskim poziomie. Drobni rolnicy występowali przeciwko rozdrabnianiu gospodarstw rolnych, krytykowali politykę hodowlaną, wyrażając opinię, iż ministerstwo zaniedbuje zagadnienie dostawy paszy.

——oOo——

MOWA MIN. PONIATOWSKIEGO

W dyskusji zabrał głos również minister Poniatowski, który m. in. stwierdził, iż nie jest słuszny zarzut, że ministerstwo prowadzi politykę taniego chleba. Wysiłki ministerstwa idą bowiem w kierunku podniesienia rynku wewnętrznego. Wysokie ceny są dobre dla nielicznej grupy gospodarstw z rynkiem, ale nie dla gospodarstw wegetujących.

Min. Poniatowski przeciwstawia się większym wahaniom cen, bo te są zabójcze dla samego rynku.

OBROŃCY MINISTRA.

Liczne były również głosy, które w imię szerzej i lepiej pojętej interesów państwa występowały w obronie min. Poniatowskiego. M. in. poseł Inglot stwierdzając konieczność specjalnego programu dla rozładowania bezrobocia i uzdrowienia wsi wyraża wiarę, że p. min. Poniatowski taki program zrealizuje. Poseł Bodziony mówiąc o referacie posła Sobczyka, w którym ten zaatakował politykę ministerstwa **wyraża zdziwienie, że budżet ministerstwa rolnictwa zaatakował chłop. Dotychczas ministerstwo to było przedmiotem ataków z innych stron. Mówca wyraża całkowitą wiarę, że p. minister program swój określony szeroko zrealizuje dla dobra chłopa polskiego wsi polskiej i dla dobra państwa**

Poseł Gortat mówiąc o atakach na p. ministra rolnictwa stwierdza, iż nie może się zgodzić na postępowanie pewnych ludzi, którzy z pobudek partyjnych chcą zniszczyć dzieło stworzone w takim nakładem pracy i talentu przez p. min. Poniatowskiego.

——:o:——

Jubileuszowe Targi Katowickie

W czasie od 22-go maja do 6-go czerwca 1938 r. odbędą się tradycyjne X. TARGI KATOWICKIE, urządzana staraniem Śląskiego Towarzystwa Wystaw i Propagandy Gospodarczej w Katowicach.

Wielkie zainteresowanie Targami Katowickimi rodzimych wytwórców, oraz ograniczona ilość stoisk, jakoteż przystępne warunki metrażu wskazują na potrzebę jaknajwcześniejszego zgłaszania się firm na Targi Katowickie (Katowice, Stawowa 14, tel. 300-71) celem wzięcia w nich udziału i tym samym przyczeniania się do propagandy wyrobów krajowych.

Zaznaczyć należy, że obecne TARGI KATOWICKIE są dziesiąte z rzędu i łączą się z jubileuszowym rokiem dziesięcioletniej działalności Towarzystwa na terenie Zagłębia Przemysłowego i Śląska.

Dlatego można przypuszczać, że poważni wytwórcy tut. okręgu w okazały sposób wystąpią w br. na X. TARGACH KATOWICKICH

Spłonęła fabryka w Krasnymstawie

Straty wynoszą 100.000 zł.

LUBLIN, 22. 2. W fabryce giętych mebli pod f. „Buk-Pol“ w Krasnymstawie, wybuchł wielki pożar.

Ogień napotykając na materiał łatwopalny, objął cały budynek fabryczny i przyległe zabudowania.

Straty wskutek pożaru wynoszą ponad 100.000 zł

W czasie pożaru wydarzył się straszny wypadek, którego ofiarami padli dwaj żołnierze z miejscowego garnizonu: Aleksander Słomiński i Zygmunt Bednarski.

Jechali oni wozem po narzędzia pożarnicze. Gdy znajdowali się w pobliżu płonącego budynku, konie spłoszyły się i poniosły. Na ostrym zakręcie wóz przewrócił się.

Słomiński doznał złamania lewej nogi i dwóch żeber. Bednarski ogólnych ciężkich potłuczeń. Obu przewieziono do szpitala.

Faszystowska „Żelazna Gwardia“

rozwiązała się samorzutnie

BUKARESZT, 22. 2. — Wielką sensację wywołało wczoraj samorzutne rozwiązanie „Żelaznej Gwardii“ przez jej wodza Codreanu. W decyzji podano, że

dalsze istnienie partii nie miałoby racji bytu w obecnych warunkach.

Szef partii daje do zrozumienia, że decyzja dzisiejsza nie oznacza ideowej likwidacji ruchu i wzywa członków swego stronnictwa, aby swą pracę w terenie kontynuowali nadal

Samorozwiązanie „Żelaznej gwardii“, której rosnące wpływy były jednym z głównych powodów ostatnich decyzji króla, wnosi do sytuacji wewnętrznej Rumunii znaczne odprężenie.

W ostatnich wyborach „Żelazna gwardia“ uzyskała 16 proc. głosów.

Widmo szubienicy w Warszawie

Maruszeczko skazany na śmierć

za zastrzelenie wywiadowcy Bąka w Warszawie

WARSZAWA, 22. 2. W warszawskim sądzie okręgowym zasiadł dziś na ławie oskarżonych bandyta Nikifor Maruszeczko.

Maruszeczko pochodzi z pod Jarosławia i razem z Józefem Kaszewiakiem, jak to obszernie donosiliśmy, dokonał szeregu krwawych napadów na Śląsku.

Gdy w Katowicach zaczął im się palić grunt pod nogami, uciekli do Warszawy, rodzinnego miasta Kaszewiaka.

Tu w ciągu paru dni hulali w restauracjach i nocnych lokalach.

Dnia 16 grudnia ub. roku i po bytności w kinie i zjedzeniu kolacji Maruszeczko z Kaszewiakiem szli ul. Żurawią

Na rogu ul. Kruczej zastąpili im drogę wywiadowcy z 13-go komisarjatu Henryk Bąk i Mazurek, którzy chcieli wylegitymować idących, ponieważ wydali im się podejrzani.

Maruszeczko i Kaszewiak zaczęli uciekać, a wywiadowcy pobiegli za nimi.

Nagle Maruszeczko odwrócił się i strzelił, trafiając post. Bąka w serce i kładąc go trupem na miejscu.

Po kilkudniowej obławie, bandytów, którym udało się uciec z Warszawy, osaczono pod Szydłowcem.

Kaszewiak został ranny i w jakiś czas potem zmarł w szpitalu radomskim, Maruszeczko uciekł.

Po trzech tygodniach Maruszeczkę ujęto w Białej. Wywiadowca Mazurek pojechał do Wadowic, gdzie Maruszeczko siedział w areszcie i poznał w nim zabójcę kolegi.

Maruszeczko, nie przyznając się do zbrodni, nie zaprzeczył, że uciekając, strzelał do wywiadowcy.

Zeznał, że Kaszewiak nie mógł za nim nadążyć, że już go wywiadowcy dopadali, więc strzelił, by odciąć pogoń.

Na rozprawie oskarżony przyznał się do winy, tłumacząc się jedynie, że działał pod wpływem podniecenia alkoholowego.

Prokurator domagał się kary śmierci. O godz. 11.30 sąd udał się na naradę.

Po przeszło godzinnej naradzie trybunał ogłosił wyrok, na mocy którego Nikifor Maruszeczko skazany został na karę śmierci przez powieszenie.

Sensacyjne aresztowanie
KUPCA.

Aresztowano znanego kupca radomskiego Zajdenesznira który usiłował w Bydgoszczy przekupić urzędnika skarbowego.

Zajdensznir uchodzi za jednego z najzamożniejszych żydów radomskich i posiada w Radomiu nieruchomości.

Nowa zbrodnie G. P. U.

Zamordowanie pułkownika carskiego w Paryżu

Uduszono go, a następnie wrzucono do Sekwany

PARYŻ, 22. 2. — Paryż ma znów ponurą sensację, nową zbrodnię agentów PGU.

Ofiarą jej padł były pułkownik carski Czimerin, który po ucieczce z Rosji sowieckiej osiedlił się w Paryżu gdzie był szoferem taksówki.

Płk. Czimerin zaginął bez wieści przed niespełna miesiącem. Poszukiwania policji nie dały rezultatu. Dopiero wczoraj koło mostu na Sekwanie w Sevres znaleziono jego zwłoki. Sekcja stwierdziła, że płk.

Czimerin został uduszony, następnie wrzucony do rzeki.

Dochodzenia policyjne wykazały, że padł on ofiarą zbrodni politycznej.

W mieszkaniu Czimerina znaleziono wiele listów i dokumentów świadczących, iż działalność jego musiała wzbudzać podejrzenia ze strony agentów GPU., którym musiało założeć na unieszkodliwieniu Czimerina.

W zapiskach pułkownika znajdują się zagadkowe notatki, przewidujące zniknięcie gen. Millera. Czimerin w zapiskach tych wyraża również obawę o swój własny los i twierdzi że jest nieustannie śledzony.

Wreszcie znaleziono notatkę o jakimś tajemniczym spotkaniu, wyznaczonym na 18 stycznia rb. Czimerinowi przez jakiegoś bliżej nieokreślonego człowieka.

Jest to data dnia, w którym pułkownik zaginął. Udał się prawdopodobnie na owo spotkanie, z którego więcej nie powrócił.

Kto wygrał na loterii?

W poniedziałek w dalszym ciągnieniu padły wygrane:

GŁÓWNE WYGRANE

Stała dzienna wygrana 20000 zł. padła na nr. 34124.

Zł. 25000 na nr. 109758.

Zł. 15.000 na nr. 124224.

Zł. 5000 na nry: 38412 55761.

Zł. 2000 na n-ry: 68030 70501 159489. 17955 43737 47765 55442 56860 60046 64881 96488 107754.

Zł. 250 na n-ry: 11439 15076 17442 17702

Zł. 1000 na n-ry: 7914 8493 61648 92113 139846.

Zł. 500 na n-ry: 9160 19409 84799 88975 65220 68984 69472 71978 72118 72387 73675 86438 98490 107331 107542 115137 129950 140510 145682 146317 149139.

Wygrana po zł. 125.

654 1492 965 2694 748 4033 504 17 6074 715 7646 10925 11544 12134 37 585 13159 817 983 14362 620 15219 15976 17261 18206 717 19477.

20838 21493 22546 787 23020 295 916 24208 2322 23336 858 29251.

30034 31033 788 3156 88 598 33531 34158 35184 347 531 814 35356 37019 38794 39762.

40188 371 637 41475 662 48243 80 43132 44458 904 45432 40 862 46753 48373.

50097 51270 955 53000 56213 57813.

60271 61690 66221 975 63174 44111 65201 908 66030 959 67931.

70749 71519 902 72153 735 73360 780 74441 75761 76295 868 81146 82687 83626 84692 867 85129 318 60.

9085 9 91753 92094 408 93048 775 979 94691 807 956 95 743 96057 120 97068 98719.

102595 100774 105729 108078 109686 110335 444 111017 184 759 112445 894 977 114008 592 115396 487 970 82 119633 801.

1202321 12246 621 123211 124098 682 126303 502 128429 129537 466 754 74.

130 495 80 79 131641 999 132916 37 133152 267 367 134016 460 562 135013 781 86 136220 137050 458 138474 753 57 139400 141765 143368 144520 146326 420 147666 149205 94 634. 150439 151477 718 152068 153961 153557 155063

Praktyki wakacyjne
DLA STUDENTÓW UCZELNI TECHNICZNYCH

Ministerstwo przemysłu i handlu w porozumieniu z ministerstwem W. R. i O. P. przystąpiło do organizacji praktyk wakacyjnych dla słuchaczy wyższych szkół technicznych i handlowych oraz dla uczniów średnich szkół technicznych. Praktyki te są niezbędnym uzupełnieniem wiadomości teoretycznych młodzieży i są nieodzowne w celu racjonalnego przeszkolenia nowego zastępu pracowników w dziedzinie gospodarczej oraz przygotowania zdolnych i wartościowych fachowców, których brak daje się w chwili obecnej coraz bardziej odczuwać

NA ŚCIEŻKACH ZBRODNI
Powieść sensacyjna

43)

— I wyobraziłeś sobie, iż tą niespodzianką była ohydna scena z głową? Nie, to niedorzeczność. Gdyby Wanda była winna, chyba milczałaby, niżby miała zapowiadać wam zawczasu. Zresztą ja wiedziałem o tej niespodziance — było nią urządzenie maskarady przez Dangalasa...

— Mój drogi, przerwałeś mi w chwili, kiedy chciałem dodać, że myśl ta przemknęła mi tylko przez głowę. Odrzuciłem ją po rozwadze, nie myśląc o niej już wcale i co przed chwilą powiedziałem ci, były to tylko słowa na wiatr, jakie każdemu się wymkną w ożywionej rozmowie. Przejdźmy do czego innego. Badany byłeś przez sędziego. O co cię pytał i co mu odpowiedziałeś?

— Nic, dla bardzo prostej przyczyny, bo nie wiedziałem nic po nad to, co było mu już znane. I wyszedłem z jego kancelarii przekonany, że poszukiwania śledcze nie dadzą żadnego rezultatu.

— Nie byłeś tyle ciekawym, ażeby pójść do Morgi?

— Nie! Nie czułem się na siłach zobaczyć znów ten okropny widok, jaki miałem na owym przeklętym balu. Dangalas chciał mnie tam zaciągnąć. Poszedł beze mnie.

— Jakie wrażenie stamtąd wyniósł?

— Nie widziałem się z nim. Był kilka razy u mnie, ale go nie przyjąłem. Przyjmowałem tylko Wandę.

— Wandę i hrabiego Borodino.

— Jego przyjąłem, bo chciałem się jej pozbyć. Wanda była u mnie, kiedy przyszedł...

— Z synowicą?

— Nie, ona została w powozie, którym przyjechali, ale zobaczyłem ją z okna, bo powóz był odsłonięty.

— Ten sam, którym jeździli onegdaj po lasku bulońskim. I ten pan prosił cię o wykonanie portretu synowicy?

— Tak i zgodziłem się. Jutro mam zacząć u niego przy ulicy Berton.

— O! — odezwał się Joinville, trochę zdziwiony.

— Przystałem, bo chcę się dowiedzieć, co to są za ludzie.

— A przytem ona taka piękna!.. Ja również pragnę ją zobaczyć... Ale ty... czy pędzel nie zadrży ci w ręce, gdy będziesz odtwarzał na płótnie rysy, co przypominać ci będą kobietę, którą kochałeś?

— Spodziewam się, że nie. Ale nie będę się przed tobą taił dłużej, że przyszedłem do ciebie umyślnie, ażebyś mnie objaśnił o tym Rumunie...

— A ja dotąd, biedny mój przyjacielu, obsypywałem cię pytaniami; teraz na mnie kolej odpowiedzieć ci. Niestety, moje wiadomości są bardzo skąpe. Stosunki moje z nim ograniczają się tylko do spotkania, po którym nastąpiła podróż powozem od alei Madryckiej do mego mieszkania. Jegomość ten powiedział mi to tylko, co chciał. Mam się z nim znów zobaczyć ale ty będziesz się z nim widział przede mną i częściej ode mnie, bo będzie ci potrzeba wielu posiedzeń, dla wykończenia portretu. Kiedy zachwycająca synowica będzie pozowała, wypytasz stryja i on cię objaśni.

— O! ja wolałbym słyszeć synowicę!.. mój drogi Joinville... teraz jestem pewny, że tamta umarła... że to głowę Ireny rzucono w mojej pracowni... A jednak przyznam ci ze wstydem, że czasem dręczy mnie jakaś wątpliwość... Ale to dziewczę, które ma taką twarz, jak biedna moja Irena nie może mieć takiego samego głosu. Skoro do mnie odezwie się, przestanę wątpić

— Ona się do ciebie nie odezwie.

— Dlaczego?

— Bo jest niemowa.

— Czyż podobna?

— Niemowa ale nie od urodzenia... zaniemówiła przypadkowo... Paraliż języka spowodowany przestrachem, jak mi mówił stary. Przywiózł ją do Paryża ażeby się poradzić najlepszych doktorów i mając nadzieję wyleczenia. Zresztą głuchą nie jest, ale nie umie po francusku. Nie będziesz więc mógł słyszeć dźwięku jej głosu. Wobec tego jednak musiałeś się upewnić.

— Tak, bo Irena mówiła po francusku, jak francuska... i nie wiem doprawdy jak mogłem wątpić o jej śmierci, kiedym widział tę głowę.. tę głowę przerażającą, którą, zdaje mi się, mam jeszcze przed oczyma. Tłomaczeniem dla mnie będzie chyba to, że podobieństwo jest tak niezwykłe... tak nieprawdopodobne.

— Wszystko jest nieprawdopodobne w tej złowrogiej historii... Czy mógłbyś dać wiarę, że tak raptownie można stracić mowę? Ale wszystko może się kiedyś wyjaśni... Pragnę z całego serca... bo... ja także mam ci uczynić zwierzenie... zwierzenie, które nie może ciebie zranić.. To dziewczę sprawiło na mnie głębokie wrażenie.

— Chcesz powiedzieć że ją kochasz? — zapytał żywo Vitrac.

d. c. n.

Pod hasłem obronności Państwa

Stanowisko O. Z. N. w sprawie mniejszości

Rozładowanie bezrobocia — uprzemysłowienie kraju

Jak donieśliśmy wczoraj w depeszach szef O. Z. N. gen. Skwarczyński na zjeździe rad okręgowych O. Z. N. wygłosił przemówienie.

Na wstępie zaznaczył szef O. Z. N., że chce rzucić kilka myśli programowych, które na pewne wywołają liczne komentarze i dyskusje, wobec czego prosi, by dyskutanci nie zadawalali się przyczepianiem etykietek **czy tezy nasze są totalizmem, czy są zachowawcze, czy są radykalne ale by do nich ustosunkowali się rzeczowo.**

Rok upłynął od ogłoszenia deklaracji, która wywołała żywy oddźwięk. Żadna z zasadniczych myśli deklaracji nie została podważona, społeczeństwo uznało ich słuszność, deklaracja jest więc dobrą platformą ideową zjednoczenia narodu.

Hasło obronności Państwa

jest podstawową ideą deklaracji. Tej idei muszą być podporządkowane zasadnicze przejawy życia państwowego, publicznego i nawet indywidualnego.

Jeśli by ktoś chciał idei obronności zarzucić brak czynnika ekspansji, to właśnie sprawna organizacja życia kulturalnego i gospodarczego w myśl zasad obronności państwa stanie się podstawą dla naszej ekspansji.

Potrzeba planowej organizacji państwowej jest dziś uznana powszechnie. OZN pracuje w tym kierunku w organizowanych przy naczelnych władzach OZN biurach i na niższych szczeblach organizacji.

Organizacyjne prace ubiegłego roku będą podstawą dalszej działalności.

Następnie mówca powołuje się na

Pierwszych 10 art. konstytucji

zadaniem więc naszym jako OZN jest skoncentrowanie wysiłków wszystkich obywateli, aby Polskę podciągnąć wyżej.

Podstawowym hasłem jest obronność Państwa, to określa deklaracja OZN, którą szef OZN-u zacytował. Wynikają stąd konieczności

a) **odrobienia istniejących ciągle jeszcze gospodarczych i cywilizacyjnych szkód wyrządzonych nam przez zaborców;**

b) **zagwarantowanie naszej ojczyźnie spokojnego rozwoju i pewności jutra wśród niepewnej atmosfery świata.**

Po tym przypomnieniu powołał się gen. Skwarczyński na otrzymaną w spadku po Marszałku Piłsudskim doskonale zorganizowaną wyszkoloną

Bitną armię

Ale współczesna wojna wymaga tytanicznego wysiłku całego narodu i państwa, stąd wielka rola wodza naczelnego w życiu państwa w czasie wojny i pokoju, gdyż musi on umieć wyzyskać wszelkie możliwości gospodarcze, komunikacyjne tp., właściwie oceniać nastroje, jak o tym mówił Marszałek Piłsudski w swoich pismach.

Dzisiejsze warunki polityczne wymagają silnego pogotowia państwa, co wszystko, zwłaszcza wobec geograficznego położenia Polski, stanowisko wodza naczelnego uwypukla jeszcze bardziej.

Wysoki przyrost ludności jest podstawą naszej przyszłej ekspansji, zmuszający nas do przyjęcia i realizacji takiej doktryny gospodarczej, któraby pozwalała na utrzymanie stanu ilościowego ludności w należytych warunkach bytu. Sprawy gospodarcze muszą być ujęte jako wyraz konieczności obronnych i ekspansji państwa. Wymagają te zadania ogromu pracy, którego dokonać należy. Wysuwamy hasło walki z bezrobociem oraz

Uprzemysłowienia kraju

co da zatrudnienie bezrobotnym oraz przyrostowi. Jest to robota na długie lata. Tu wchodzą w grę wielkie roboty publiczne, a z nich najważniejsze: wykonanie:

1) sieci komunikacyjnej, dróg żelaznych i bitych;

2) regulacji rzek, szczególnie Wisły;

3) budowy zakładów energetycznych oraz urządzeń rozdzielczych;

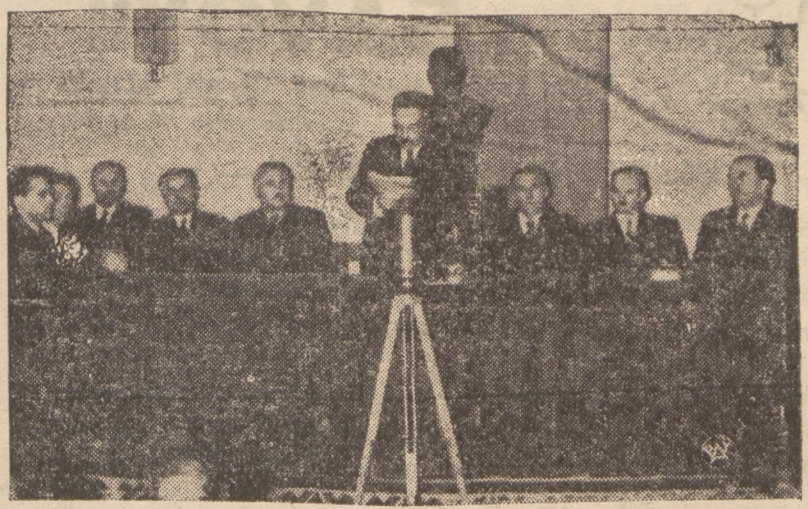
4) budowy elewatorów, chłodni, składów itp.

Z tym łączy się Centralny Okręg Przemysłowy.

Pomoże to rozładować bezrobocie i ożywić życie gospodarcze we wszystkich dziedzinach i to ze skutkiem natychmiastowym.

Warunki egzystencji świata pracy

nie mogą zależeć od interesów poszczególnych grup i muszą być zabezpieczone w sposób sprawiedliwy i uwzględniający dobro państwa. Realizacją tych spraw zajmą się Izby Pracy.



Moment przemówienia szefa OZN. gen. Skwarczyńskiego na zjeździe prezydiów rad okręgowych OZN. w I-ą rocznicę ogłoszenia deklaracji ideowej obozu zjednoczenia narodowego.

Potrzeby wsi

Jednym z naszych najważniejszych zagadnień państwowych jest problem wsi. Wieś polska jest przeludniona.



Na zdjęciu marsz. Śmigły Rydz w otoczeniu naczelnych władz obozu zjednoczenia narodowego z gen. Skwarczyńskim na czele i przewodniczących rad okręgowych OZN.

W celu przeciwdziałania przeludnieniu wsi i podniesienia wydajności rolnictwa należy uwzględnić trzy zasadnicze dziedziny:

1) podniesienie kultury wsi, 2) intensyfikację produkcji rolniczej w połączeniu ze związaniem maksymalnej liczby ludności wiejskiej z ziemią, 3) przesuwanie do zajęć nierolniczych tych mas ludności, które nie mogą być racjonalnie wyzyskane w rolnictwie.

Pracę nad podniesieniem kultury wsi należy rozpocząć od walki z analfabetyzmem.

W związku z problemem produkcji rolniczej należy dążyć do zatrudnienia jak największej ilości ludności wiejskiej przy pracy na roli przez racjonalne wykonywanie reformy rolnej.

Dużą wagę należy przywiązywać do rozwoju spółdzielczości na wsi.

Wychowanie młodzieży

Zagadnienie wychowania młodzieży dojrzało w chwili obecnej do rozstrzygnięć w skali ogólno-państwowej. Względy obrony, konieczność planowego kierowania życiem narodu dla zapewnienia mu warunków rozwoju — domagają się zespolenia wysiłków wychowawczych i poddania ich kierownictwu Państwa.

Emigracja i kolonie

Duży przyrost naturalny i wynikająca stąd konieczność uporządkowania nieuniknionego nurtu emigracji, nikłe zasoby surowców krajowych, nie pozwalające na osiągnięcie stopnia samowystarczalności wymaganej dla obronności, oraz zdrowe ambicje wielkiego narodu — stawiają przed obecnym pokoleniem sprawę uzyskania własnych kolonii.

O. Z. N. uważa kolonie za sprawę ogromnej wagi dla Państwa.

Mniejszości narodowe — sprawa żydowska

W stosunku do mniejszości narodowych wypowiedzi deklaracji są wyraźne. Polityka Obozu pójdzie po linii współżycia w oparciu o wspólne dobra, celem rozbudowy i pogłębienia jednolitej kultury w ramach Państwa Polskiego.

W stosunku do mniejszości żydowskiej Obóz stwierdza, że przez swoją specyficzną strukturę ludnościową, stoi ona na przeszkodzie normalnej ewolucji mas Narodu Polskiego. Fakt ten musi wywoływać uczucia nieprzyjazne między ludnością polską a mniejszością żydowską.

Obóz przeciwstawia się jednak wszelkiej demagogicznej i nieodpowiedzialnej akcji terrorystycznej w stosunku do Żydów, jako szkodliwej i uchybiającej godności narodu

Rozwiązanie problemu żydowskiego widzimy w radykalnym zmniejszeniu liczby Żydów w Polsce. Możliwe to jest jedynie w drodze przeprowadzenia planu emigracji Żydów z Polski. Plan ten musi uwzględniać interesy Państwa i być całkowicie realny. **Asymilacja Żydów nie jest celem polskiej polityki narodowościowej.**

Są jednak jednostki pochodzenia żydowskiego, które życiem swoim dowiodły związania istotnego i głębokiego z Polską i tym samym należą do polskiej wspólnoty narodowej.

Apelem do podjęcia celowego wysiłku zakończył szef O. Z. N. swe przemówienie.

Na froncie politycznym

TARCIA W KLUBIE DEMOKRATYCZNYM.

Jak się dowiaduje Ag. „Echho" Klub Demokratyczny przechodzi poważne trudności na tle ideowo — propagandowym. W kołach politycznych utrzymują się pogłoski że jakoby w związku z tym miał złożyć godność prezesa Klubu Demokratycznego sen. Michałowicz.

DLACZEGO ULEGA ODROCZENIU KONGRES ŻYDOWSKI.

Termin kongresu żydowskiego w Polsce uległ już kilka razy odroczeniu. Powodem tych odroczeń są tarcia między przywódcami organizacyj, które zgłosiły akces do kongresu odnośnie charakteru kongresu. Jest już faktem niezbitym że kongres zwalczają prawie wszystkie żydowskie organizacje robotnicze z wyjątkiem Poale — Sion Prawicy. Ten swój stosunek tłumaczą organizacje robotnicze tym, że kongres nawet w fazie przygotowawczej przybiera charakter i oblicze kongresu sjonistycznego, a nie ogólnożydowskiego. Stąd mają stale miejsce konferencje, rozmowy, targi, a duża rozbieżność zdań i panujące rozdźwięki wpływają na odraczanie terminu. Obecnie termin wyznaczono na 20 marca br.

LUDOWCY JUŻ ZAPOWIEDZIELI ZEBRANIA POKONGRESOWE.

W całym szeregu powiatów zostały zapowiedziane już na najbliższe niedziele marca zebrania powiatowe Stronnictwa Ludowego, na których delegaci z tych powiatów złożą sprawozdania z przebiegu kongresu.

Wzrost fabrykacji

CELULOZY W POLSCE

Posiadamy w Polsce 4 fabryki celulozy, a mianowicie: w Kluczach, Włocławku, w Czułowie i w Kaletach. Trzy pierwsze fabryki produkują celulozę siarczaną, w Kaletach celulozę sodową. Przeciętna roczna produkcja celulozy w czterech wymienionych zakładach wynosiła 65.000 ton. Obecnie z uruchomieniem Państwowej Fabryki Celulozy w Niedomycach pod Mościcami produkcja wzrosła do 97.000 ton.

Tragiczny wieczór w Dańdówce

Matka zasłania dziecko własnym ciałem

Szczegóły krwawej strzelaniny oszalałego gospodarza

Tragiczne zajście, jakie miało one gdaj miejsce w Dańdówce o czym pisa liśmy, którego ofiarą padły cztery oso by postrzelone przez właściciela domu Władysława Gajosa, a mianowicie: W. Zub, jego kochanka M. Kubkowa, jej syn i mieszkanka tego domu Cecu dowa, **wywołało wśród mieszkańców głębo kie poruszenie i jest rozmaicie komentowane.**

Obecnie, jak się dowiadujemy, szczegóły tego krwawego zatargu przedstawiają się następująco:

Gajos, żył od dawna w niezgodzie ze swym lokatorem Zubem, który z ty tułu, że żył z Gajosa kuzynką rościł sobie pretensje do pobierania lokator nego.

W krytycznym dniu Zub wracając wieczorem do domu wraz z Kubkową począł się natarczywie dobijać do mie szkania Gajosa. Gospodarz będący ciągłymi zaczepkami ze strony Zuba podrażniony, wpadł we wściekłość.

Pochwycił za rewolwer i wybiegł na korytarz. Tu zasypał stojących gradem kul.

Jedna z kul trafiła Zuba, który je dnakże mimo odniesionej rany zdołał zbiec na podwórze. Kubkowa zaś po częła uciekać na drugie piętro do swej sąsiadki Cecudowej. Gajos sądząc, że Zub uciekł również na górę pobiegł za Kubkową. Cecudowa słysząc strzelani nę i zbliżające się kroki zamknęła drzwi swego mieszkania na zasuwkę.

Kubkowa jednak, w olbrzymim przerażeniu, pchnęła zamknięte drzwi z taką siłą, że wyrwała skobel i wpa dła do mieszkania kryjąc się pod stół. Za nią wtargnął Gajos, strzelając na oślep po całym mieszkaniu.

Przypadkowo znalazł się również w pokoju synek Kubkowej. Matka wi dząc syna w niebezpieczeństwie wy szła z ukrycia, **zasłaniając chłopca własnym ciałem.** W tym momencie została trafiona kulą w pierś i usta. Kobieta, zbroczo na krwią, zwaliła się na ziemię przy gniatając swym ciężarem syna.

Widząc to Cecudowa podbiegła do rannej chcąc wydobyć z pod niej chłopca.

Gajos jakby w szale, strzelał dalej, raniąc kolejno Cecudową w bok i prze strzeliwując chłopcu nerkę.

Zaalarmowani przeraźliwym krzy kiem rannych kobiet i chłopca nadbie gli sąsiedzi, których oczom przedsta wił się okropny widok.

Na podłodze leżały zbroczone krwią wijąc się w strasznych męczarniach **trzy osoby, a nad nimi stał z rewolwe rem Gajos.**

Zawiadomiona o wypadku policja zatrzymała Gajosa, który zezwolił zgło sił się do jej dyspozycji dobrowolnie. Szczegółowe śledztwo nie zostało je szcze zakończone.

Stan Cecudowej, którą przewiezio no do szpitala na Pekinie jest niezwy kle ciężki choć nie zagrażający życiu. Pozostałe trzy ofiary tragicznej strze laniny przewieziono do szpitala Ub. Społ. w Sosnowcu. Stan Zuca, który został trafiony w brzuch jest również bardzo ciężki. Kubkowa i jej syn czu ją się naogół dobrze.

Nowe władze rady powiatowej

Zw. straży powiatowej w Będzinie

W gmachu starostwa powiatowego w Będzinie odbyło się walne zebranie rady związku straży pożarnej powiatu będzińskiego.

Starosta Boxa, zagajając zebranie wygłosił przemówienie na temat za dań i celów straży.

Następnie po zreferowaniu spra **wozdania z działalności zarządu odby ły się wybory nowych władz związku. Prezesem rady związku został wy brany starosta J. Boxa, prezesem za rządu sędzia R. Herman.**

Ponadto w skład zarządu na miej sce ustępujących członków zostali wy brani sekr. Fr. Nowara, radca Wyle żek i p. M. Szulc.

Przewodniczącym komisji rewizyj nej wybrano p. Mazurkiewicza z Łagi szy.

Posiedzenie rady odbędzie się dnia 5 marca.

Obniżka ceny chleba

obowiązuje od dzisiaj

W dniu wczorajszym w starostwie powiatowym w Będzinie odbyła się konferencja, która zajęła się na sku tek obniżki ceny mąki, sprawą obniże nia ceny chleba.

Komisja cennikowa ustaliła nastę pujące ceny chleba, które obowiązują na terenie powiatu będzińskiego już od dnia dzisiejszego: chleb żytni pytlo wy z mąki 65 proc. 1 kg. — 31 gr.; chleb żytni razowy z mąki 95 proc. 1 kg. — 25 gr.

Cena bułek pozostaje bez zmian tj.: 1 kg. bułki pszennej — 60 gr.; 1 bułka 5 dkg. — 3 gr.; 1 bułka 10 dkg.—6 gr.

W Sosnowcu również odbyło się po siedzenie komisji cennikowej na któ rym ustalono taką samą obniżkę cen chleba.

Winni pobierania od dnia dzisiej szego wyższych cen za pieczywo poci ągnięci zostaną do odpowiedzialności w drodze administracyjnej.

Konkurs miesiąca czytelnictwa

Wiele pięknych nagród książkowych

Komitet miesiąca propagandy czy telnictwa ogłasza dla wszystkich czy telników „Expresu Zagłębia“ w wie ku do lat 20-tu wielki

KONKURS AUTORSKI Z NAGRO DAMI

Tematy: 1) W królestwie pięknych książek (z fantazji, baśń), 2) Moja pierwsza własna książka. 3) Co zaw dzięczam czytaniu książek i czasopism 4) Moje ulubione czasopismo, 5) Naj piękniejsza książka. 6) Chciałbym mieć własną biblioteczkę. 7) Rozmo wa z książką (z fantazji). 8) Pochwa ła książki (lub: Kochajcie książki), 9) Książka — to nasz najlepszy przy jaciel. 10) Rozwinąć jeden z poniż szych tematów: a) „Bez książki wyglą dałoby życie jak lodowa pustynia“ (Makuszyński), b) Książka uszlachet nia nasze dusze i serca. c) Przez książ kę — do oświaty i kultury. d) Rola książki w życiu człowieka. 11) Jakie książki (wzgl. które) kupiłbym sobie, gdybym miał 25 złotych? 12) Jak naj skuteczniej propagować dobrą książ kę i czasopismo wśród dziatwy i mło dzieży (uwagi, myśli, projekty; arty kuł dyskusyjny).

WARUNKI KONKURSU:

1. Należy wybrać jeden z powyż szych tematów (względnie dwa lub trzy) i napisać pracę samodzielnie. — Temat 7 i 8 może to być wiersz.

2. W konkursie może wziąć udział dziatwa i młodzież do lat 20-tu bez względu na to, czy uczęszcza do szko ły, czy nie

3. Należy pisać starannie na arku szach papieru prośbowego. Pod pracą podpisać się czytelnie imieniem i na zwiskiem, podać wiek, adres, klasę i szkołę (jeśli uczestnik konkursu do szkoły uczęszcza).

4. Prace nadesłać najpóźniej do 14 marca br. pod adresem: Komitet Miesiąca Propagandy Czytelnictwa — Dąbrowa, Okrzei 41. szkoła B. Można też składać prace (zaadresowane jak wyżej) w administracji „Expresu Za głębia“. Do pracy załączyć wycięty kupon.

Komitet miesiąca czytelnictwa pra gnie obdarować jak największą liczbę uczestników pięknymi i wartościowy mi nagrodami. Nagrodzone będą naj lepsze prace. Liczba nagród zależy od liczby uczestników konkursu. Oprócz książek zdobyć będzie można nagrody w postaci bezpłatnych prenumerat cza sopism i abonamentów bibliotecznych.

KUPON

EXPRESU ZAGŁĘBIA

uczestnic wa w konkursie autorsk m.

PRZESADA

— Na świecie nie ma przyjemności!

— Czyżby?

— Każda przyjemność kosztuje. A to za co się płaci nie jest już przy jemnością.

Drzazgi

8%

W ostatnich miesiącach Sosnowiec również był reprezentowany przez kilku swych mieszkańców w Berezie Kartuskiej. Reprezentacja składała się przeważnie z panów, którzy zbyt często popadali w zatarg z Urzędem Skarbowym, lub przepisami admini stracyjnymi.

Przed kilku dniami powrócił z Be rezy, po odsiedzeniu jednego miesiąca znany lichwiarz K.

K., chcąc widocznie jak najszybciej zapomnieć o swym pobycie w miejscu odosobnienia, udał się do jednego z sosnowieckich klubów towarzyskich, by się nieco „rozerwać“.

Oczywiście gościa otoczyli kolem wszyscy znajomi pytając go o wraże nia z ostatniego pobytu. Opowiadanie musiało być mało entuzjastyczne sko ro jeden ze słuchających pocieszył K. następująco:

— Nie martw się pan, panie K. Czasy się zmienią. Jeszcze w Berezie umieszczą panu tablicę pamiątkową z napisem: „Tu siedział K... Odsiedział 8 procent“. *wim.*

Przy głośniku

„SZLACHETNE ZDROWIE“.

Dziś o godz. 20-ej w ramach audycji „Zagłębie Dąbrowskie ma głos“ wygłosi red. Konstanty Ćwierk pogadankę o zdro wotności w Zagłębiu Dąbrowskim pt. „Szlachetne zdrowie“. W dalszym ciągu audycji muzyka popularna.

OSTATNIA AUDYCJA WIELKIEGO KONKURSU ZIMOWEGO.

Wobec tego, że trzecia audycja wiel kiego konkursu zimowego Polskiego Ra dia nadana została w porze południowej w dniu świątecznym, kiedy liczne elektro wnie prowincjonalne są nieczynne—wie lu z radiosłuchaczy nie mogło jej wysłu chać. Aby umożliwić im wzięcie udziału w konkursie Polskiego Radia organizuje jeszcze jedną, czwartą audycję konkurso wą, która nadana zostanie dn. 28 lutego o g. 21 (w poniedziałek). W audycji tej speakerzy nasi będą zapowiadali, tak jak dotąd bezimiennie.

Dnia 27 bm. w niedzielę o godz. 14.40 nadana zostanie audycja rozpoznawcza, w której przedstawią się radiosłuchaczom popularni speakerzy pp.: Tadeusz Bocheń ski, Józef Opieński i Zbigniew Święto chowski.

Przypominamy że udział w konkursie może wziąć w każdej chwili każdy radio słuchacz abonent Polskiego Radia, o ile wypełni kupon, znajdujący się w tygodni ku „Antena“ w miesiącu grudniu, stycz niu i lutym.

Kto z uczestników konkursu chciałby powiększyć szanse swego udziału w kon kursie może wypełnić zaległe kupony do audycyj konkursowych, nadanych w ubie głych miesiącach. Numery te nabyć moż na w administracji tygodnika ul. Chmiel na 62.

Wśród wielu cennych nagród prze znaczonych dla uczestników konkursu główną atrakcję stanowi wspaniała 6 cy [illegible] marki „Chevrolet“. In nych zdobywców nagród czekają bezpłat ne podróże do Wiednia. Paryża i mor skie wycieczki „Na Bliski Wschód“.

Na froncie pracy

Strajk okupacyjny

w wapiennikach Łady w Ząbkowicach

Strajk okupacyjny w wapiennikach i kamieniołomach Łady w Ząbkowicach trwa w dalszym ciągu. Robotnicy jak pisaliśmy, domagają się wypłaty zaległych zarobków.

Strajk ma przebieg spokojny.

Kilku godzinny strajk NA KOP. „RENARD".

Onegdaj na kopalni „Renard" w Sosnowcu druga zmiana nie przystąpiła do pracy. Strajk trwał do godz. 7.30 wieczorem, po czym po konferencji za targ został zlikwidowany.

Przyczyną strajku było zwolnienie z pracy 4 robotników.

Na konferencji z udziałem inspekto ra pracy ustalono, że robotnicy ci będą nadal zatrudnieni. Poza tym zała twiono szereg innych spraw.

Nocna zmiana robotników normalnie przystąpiła do pracy.

Z życia Zw. rezerwistów W BĘDZINIE

W ub. niedzielę odbyło się w Będzinie zebranie członków Zw. rezerwistów. Zagaił zebranie prezes powiatowy prezydent Izydorczyk, po czym przewodnictwo objął p. T. Majer.

Po zreferowaniu sprawozdania z działalności zarządu, komendant powiatowy por. Ławicki wygłosił referat na temat organizacyjny. Również wygłosił referat p. Kamiński na temat wychowania kulturalno-oświatowego.

———oOo———

Kurs strażacki W CZELADZI.

Onegdaj ochotnicza straż ogniowa w Czeladzi zorganizowała dla swych członków kurs strażacki pierwszego stopnia.

Na kurs, który trwać będzie 30 go dzin uczęszcza 42 osoby. Wykładowcami są pp.: inż. Stecki, M. Koprzywa, nacz. N. Madla i nacz. Jędralski.

W otwarciu kursu przeszkolenio wego wziął udział przedstawiciel mia sta, burmistrz Brudnicki oraz zarząd straży z inż. Goibionem na czele.

——oOo——

Drobny pożar W SOSNOWCU.

Wczoraj w godzinach popołudnio wych wybuchł pożar w domu przy ul. Sąsiedzkiej nr. 8 w Sosnowcu. W mieszkaniu właścicielki domu Janiny Kozieł przeprowadzono rurę od pieca kaflowego do komina bez odpowiednio go zabezpieczenia. Wskutek tego zaję ły się wiązania sufitu.

Zaalarmowana straż pożarna o gień w zarodku ugasiła. Straty drobne.

——:o:——

Wpadł do dołu NA UL. 1 MAJA W SOSNOWCU

Wczoraj popołudniu przechodząc przez ulicę 1 maja w Sosnowcu nieja ki Żeleziński z Sosnowca, będąc w sta nie nietrzeźwym wpadł do niezabezpie czonego dołu.

Żeleziński odniósł ogólne obrażenia to też przewieziono go do szpitala miejskiego na Pekinie.

——iiii——

Zarząd Zjedn. Zw. Zawodowych W DĄBROWIE.

W Dąbrowie odbyło się walne ze branie członków Zjednoczonych zw. za wodowych.

Zagaił zebranie oraz zreferował sprawozdanie z działalności zarządu prezes Duda. Referat organizacyjny wygłosił p. J. Nowiński.

Do zarządu zostali wybrani pp.: J. Nowiński — prezes, W. Gołdyn — wi ceprezes, B. Duda — sekretarz Wł. Graj — zast. sekretarza i St Hawryluk — skarbnik.

Wesoły areszt w Czeladzi

Proces został odroczony

W Sądzie Okręgowym w Sosnowcu rozpoczął się wczoraj sensacyjny proces o nadużycia w areszcie miejskim w Czeladzi.

Od jakiegoś czasu krążyły w Czeladzi wieści o rzekomych przestępstwach służbowych, popełnianych przez tamtejszych dozorców aresztu i nie ustawały pogłoski o niesamowitych stosunkach, panujących w areszcie.

Z ust do ust podawano sobie nieprawdopodobne historyjki, których sprawdzeniem zajął się czeladzki komisariat P. P.

W wyniku przeprowadzonych dochodzeń postawiono w stan oskarżenia czte ry osoby, dwuch dozorców Ksawerego Kiełbasińskiego (Czeladź, Będzińska 17) i Władysława Korgola (Czeladź, Będzińska 13), urzędnika magistratu Ludwika Sączowskiego (Czeladź, Boczna 2) oraz niejakiego Efroima Kalmana z Czeladzi (Podwalna 10).

Rozprawa, która wzbudziła wielkie zainteresowanie ze względu na swój charak ter, została odroczona wobec niestawienia się głównych świadków w procesie.

Oskarżeni, których bronią adw. Koenig i Krzemuski, pozostają na wolnej stopie. Wznowienie procesu przewidywane jest za kilka tygodni.

Zgromadzenia polityczne w Zagłębiu

z okazji rocznicy deklaracji p.k. Koca

Dnia 27 tj. w najbliższą niedzielę w Dąbrowie, Będzinie, Czeladzi i Grodźcu odbędą się zgromadzenia poli tyczne z organizowane z okazji roczni cy ogłoszenia deklaracji ideowej płk. A. Koca.

Kopernika o g. 11 przed poł Referat na temat „Centralnego okręgu przemy słowego" wygłosi prof. Rzadkowski.

W związku z tym przyjedzie do **Zagłębia kilku prelegentów, którzy wy głoszą odpowiednie referaty.**

W Dąbrowie odbędzie się walne zgromadzenie w sali resursy o g. 10 rano.

W Będzinie w sali gimnazjum ko edukacyjnego ogólno-kształcącego im.

W Ogrodzieńcu stanie własny budynek

„Ośrodka zdrowia" wraz z łaźnią

Na organizacyjnym zebraniu oddzia łu tow. przeciwgruźliczego w Ogro dzieńcu, pow. olkuskiego, pod przewo dnictwem mgr. Hertzowej, na wniosek miejscowego proboszcza, ks. dr. Podko pała,

postanowiono wybudować w najbliż szym czasie własny budynek „Ośrodka zdrowia" wraz z łaźnią.

Kosztorys i projekt budynku zosta nie opracowany bezinteresownie przez inż. Hertza z Ogrodzieńca.

Wobec około 250 osób, będących na zebraniu, dr. Kallista z Olkusza wy głosił odczyt pt.: „Gruźlica i jej zwal czanie", pozatem dr. Kiciarski (prezes tow. przeciwgruźliczego w Olkuszu) o mówił sprawy organizacji „Ośrodka" i zadania poszczególnych przychodni.

Do zarządu oddziału tow. przeciwgr. w Ogrodzieńcu zostali wybrani pp: **mgr. M. Hertzowa (przewodnicza), ks. dr. Podkopał, inż. Hertz, dr. Józefczak kierownik szkoły Raj i higienistka Z. Czermańska.**

Wiadomości bieżące

Środa 23 Luty	Dziś: Piotra Dom. Jutro: Macieja Wschód słońca: 6,37 Zachód słońca 15,08

— **TŁUSTY CZWARTEK.** Zarząd koła młodzieży pracowniczej przy oddziale PZZPP. i H. w Sosnowcu, Sienkiewicza nr. 17 zawiadamia członków związku i koła młodzieży pracowniczej, że dnia 24 bm odbędzie się wieczór klubowy pn. „Tłusty czwartek". Początek punktualnie o godz. 20.

— **KARPACCY GÓRALE w SOSNOW CU.** W dniu 24 bm. tj. w czwartek o godzinie 19.15 w teatrze miejskim w Sosnowcu odegrana zostanie przez sekcję sceniczną Związku Strzeleckiego, oddział Sosnowiec-miasto sztuka pt. „Karpaccy Górale". Z uwagi na to, że sztuka ta nie była dawno grana na naszym terenie, a wystawiana jest z dużym nakładem pracy, przypuszczać należy, że społeczeństwo zagłębiowskie, a zwłaszcza młodzież zainteresują się tą przebogatą w stroje regionalne i śpiewy sztuką. Bilety do nabycia w księgarni p. Wł. Czechowskie go. ul. 3 Maja.

— **ZABAWA TANECZNA.** Koło absolwentów MIKH. w Chorzowie, oddział w Sosnowcu przypomina, że w sobotę dnia 26 bm odbędzie się w Chorzowie w sali na Górze Wyzwolenia zabawa ta neczna. Wyjazd z Sosnowca do Katowic pociągiem o godz. 20.20 a następnie autobusem z Katowic o godz. 20.45 na Górę Wyzwolenia.

— **ŚLEDZIÓWKA ZWIĄZKOWA.** Zarząd klubu towarzyskiego PZZPP. i H. w Sosnowcu tradycyjnym zwyczajem urządza w dniu 1 marca br. o godz. 20 na zakończenie karnawału w salonach własnych w Sosnowcu przy ul. Sienkiewicza 17-a zabawę taneczną pn. „Śledziówka związkowa" dla członków i zaproszonych gości. Wstęp dla członków za okazaniem legitymacji. Zaproszenia wydają przedstawiciele grup, oddziałów i sekreta riaty związku i klubu.

Targi Katowickie

W czasie od 22 maja do 6 czerwca 1938 r. odbędą się tradycyjne 10 Targi Kato wickie urządzane staraniem Śląskiego To warzystwa Wystaw i Propagandy Gospo darczej w Katowicach Wobec wielkiego zainteresowania się Targami Katowicki mi rodzimych wytwórców oraz ograniczo nej ilości stoisk, jakotęż przystępnych warunków meтrazu - - wskazanym jest do radzić poważnym firmom krajowym jak najwcześniejsze zgłoszenia na Targi Ka towickie (Katowice Stawowa 14, tel. 300—71) celem wzięcia w nich udziału i tym samym przyczynienia się do propagandy wyrobów krajowych.

— **MECZ SZACHOWY.** Rozegrany został mecz szachowy pomiędzy KSMM. Stary Sielec a ZMP. Jedność w Sosnowcu, który zakończył się zwycięstwem dla KSMM. Stary Sielec w stosunku 8 i pół na 5 i pół pkt.

— **ZEBRANIE B. OCHOTNIKÓW WOJENNYCH w GRODŹCU.** Zarząd Z. O W. oddział w Sosnowcu zawiadamia członków należących do sekcji ZOW. w Grodźcu, że walne zebranie odbędzie się w dniu 6 marca br. o godz. 10 w lokalu domu strażackiego przy ul. Pierackiego nr. 27. Obecność wszystkich członków obowiązkowa.

— **WYCIECZKA DO WŁOCH.** Liga morska i kolonialna organizuje wycieczkę do Włoch. Wyjazd z Katowic dnia 18 kwietnia — przyjazd do Katowic dnia 25 kwietnia. Trasa wycieczki obejmuje Wenecję, Rzym, Littorie, Sabaudię, Neapol Pompeę, Wezuwiusza, Kasztele Romańską, Florencję, Gmigniano, Siena, Padwę.

Koszt udziału w wycieczce wynosi 135 zł. w klasie 3-ej, 265 zł. w klasie 2 ej Bliższych informacyj udziela zarząd obwodu L. M. K. Zagłębia Dąbrowskiego w Sosnowcu, ul. 3 Maja 22 m. 5. Termin zgłoszeń najpóźniej do 1 kwietnia br. przy jednoczesnym opłaceniu należności.

Nieporozumienia małżeńskie

przyczyną samobójstwa

Onegdaj cicha wioska Morsko, na leżąca do gm. Włodowice, pow. zawierciańskiego zaalarmowana została wiadomością o tragicznej śmierci 24-letniej zawiercianki Stanisławy Niech ciał (Sucha 15), która zastrzeliła się z rewolweru swojego szwagra.

W ubiegłą sobotę N. pokłóciwszy się ze swym mężem, zam. w Zawierciu przy ul. Suchej 13 opuściła dom i uda ła się do swej siostry zamężnej Gra bowskiej, zam. w Morsku, której zwie rzyła się ze swoich zmartwień i kłopo ów, a następnie postanowiła pozostać u niej jakiś czas.

G. starała się wytłomaczyć siostrze i nakłonić ją do powrotu do domu w Zawierciu, jednakże perswazje jej nie odniosły żadnego skutku.

W poniedziałek rano G. odprowadziła swego męża idącego do pracy w Zawierciu, zaś jej dzieci wyszły w tym czasie do sąsiedniego domu

W domu pozostała sama Niechciało wa, której w głowie zrodził się plan popełnienia samobójstwa.

W pewnej chwili dobyła ze schowku rewolwer swojego szwagra i strzeliła sobie w skroń. Zgon nastąpił po kilku minutach.

Policja wszczęła natychmiastowe dochodzenie. Zwłoki denatki zabezpieczone zostały na miejscu do decyzji władz sądowo-śledczych. Ustalono, że Grabowski posiadał broń za zezwoleniem starostwa.

Tydzień propagandy
CZYTELNICTWA WŚRÓD MŁODZIEŻY.

W lokalu szkoły nr. 6 w Dąbrowie odbyło się otwarcie, miesiąca propagandy czytelnictwa wśród dziatwy i młodzieży. Zagaił uroczystość okolicznościowym przemówieniem p. L. Balcerowki — opiekum „Powszechniaka" Miesiąc propagandy czytelnictwa odbywa się pod hasłem: „Ukochania i uszanowania książki". Na stępnie przemawiał kierownik szkoły powsz. nr. 6 p. L Bartoszewski, który omówił. sprawę umiejętnego wyboru pożyteeznej lektury, p. Bartoszewski zaznaczył, że bardzo ważną rolę mogłyby odegrać biblioteki szkolne w związku z zaspokojeniem braku książek do czytania, jak daje się odczuwać we wszystkich szkołach. Rozwiązanie tej kwestii polegałoby na wykonaniu projektu: każdy uczeń dzięki całorocznej oszczędności zakupiłby wartościową książkę przypuszczalnie w cenie 5 zł. i ofiarują ją do biblioteki szkolnej. W zamian aż to każdy uczeń będzie mógł kirzystać z bezpłatnego wypożyczenia książek (500 książek).

Komunikat
Z GIEŁDY PRACY.

Ekspozytura Wojewódzkiego Biura Funduszu Pracy w Sosnowcu zgłasza wolne miejsca na wyjazd:

Nr. kol. 17/38. Potrzebni: 1) 1-n chemik farbiarz do farbowania skór futrzanych wszelkiego rodzaju, 2) 1 specjalista do uszlachetnienia skór futrzanych.

Nr kol. 18/38. Do fabryki cukierków w Lublinie potrzebni zaraz: 1 waflarz i 1 karmelarz. Praca akordowa. Warunki wg. umowy.

Nr. kol. 19/38. Poszukiwani dwaj szlifierze specjaliści w obróbce kierownic do rowerów, odznaczeni Krzyżem lub Medalem Niepodległości. Wynagrodzenie wg. (umowy) taryfy.

Nr. kol. 20/38 Fabryka armatur i odlewnia metali poszukuje tokarza do armatur na mosiądz. Warunki wg. umowy.

Nr. kol. 21/38. Do zarządu miejskiego w Śniatynie potrzebny budowniczy miejski, posiadający warunki wymagane art. 364 prawa budowlanego. Praca do objęcia od zaraz warunki wynagrodzenia wg. 11 st. sł. wraz z dodatkiem samorządowym.

Oferty wraz z odpisami świadectw, życiorysem i referencjami kierować do Ekspozytury Wojewódzkiego Biura Funduszu Pracy w Sosnowcu przy ul. Zakręt Nr. 7. pokój nr. 2.

Skoncesjonowania rzemiosła zduńskiego
domagają się zduni z całej Polski

W Warszawie obradował ogólnopolski zjazd rzemiosła zduńskiego. Plenarne zebranie zjazdu zduńskiego przyjęło szereg rezolucyj uchwalonych na komisjach. Domagają się w nich zduni jak najszybszego skoncesjonowania swego rzemiosła.

przy czym warunkiem wydania koncesji przez władze administracyjne powinien być dyplom mistrzowski.

Inne rezolucje domagają się przyspieszenia nowelizacji prawa przemysłowego i zmniejszenia odciążeń publicznych.

W zjeździe udział wzięło około 100 delegatów z całej Polski.



Na zdjęciu fragment z wesela ludowego w Zabcrowie. Rodzice nowożeńców błogosławią młodą parę (klęczącą) przed udaniem się do kościoła.

RADIO

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI.

Środa 23 lutego.

6.15 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze" 6.20 Gimnastyka. 6.40 Muzyka płyty. 7.00 Dziennik poranny. 7.15 Muzyka (płyty). 8.00 Audycja dla wsi. 8.10—11.15 Przerwa. 11.40 Recital organowy. 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. 12.03 Audycja żołnierzka 13.00 Przerwa. Program z Katowic. 15.30 Wiadomości gospodarcze. 15.45 Pogadanka dla dzieci. starszych. 16.00 Uczmy się mówić 16.50 Pogadanka aktualna 17.00 KOP. śladamizagończyków. Odczyt. 17.15 Pieśni na sopran, altówkę i fortepian. 17.50 Wykroczenia pogadanka. 18.0 Narciarska Liga Narodów obraduje. Feleton. 18.10 Małe zespoły instrumentalne płyty. 18.30 Program na jutro. 18.35 Audycja dla wsi. 19.00 W łapach mandatariusza — epilog z powieści Eugeniusza Przytywskiego pt. Kumiawa. 19.20 Warmijskie mazurskie pieśni ludowe. 19.35 Nowoczesne znachorstwo dialog. 19.50 Pogadanka aktualna. 20.00 Muzyka taneczna. 20.45 Dziennik wieczorny. 20.55 Pogadanka aktualna. 21.00 Koncert chopinowski. 21.45 Czym jest poezja — dialog 22.05 Muzyka taneczna. 22.50 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego. 23.00 Patrz program lokalny.

KATOWICE

Środa 23 lutego.

11.40 Recital organowy. 13.00 Koncert życzeń. 13.15 Marsze walce. 14.15 Poradnik sportowy 14.25 Wiadomości bieżące 14.33 Wiadomości giełdowe. 14.35 Arie operowe — płyty. 18.10 Wiadomości sportowe. 18.15 Wiadomości radiotechniczne. 18.25 Audycja dla dzieci. 18.45 Niespodzianki temperamentu — pogadanka dla rodziców 18.55 Program na jutro. 20.00 Z życia Zagłębia Dąbrowskiego. 20.10 Ludowe walczyki — płyty. 20.20 Rupiecie — słuchowisko. 23.00 Choreograficzna astronomia — z płyt.

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI.

Czwartek 24 lutego.

6.15 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze" 6.20 Gimnastyka. 6.40 Muzyka z płyt. 7.00 Dziennik poranny. 8.00 Audycja dla szkół 8.10 Przerwa. 11.15 Poranek muzyczny. 11.40 Arie operowe — płyty. 11.57 Sygnał czasu z Krakowa. 12.03 Audycja południowa. 15.30 Wiadomości gospodarcze. 15.45 Romowa muzyka z młodzieżą 16.15 Koncert rorywkowy. 16.50 Pogadanka aktualna. 17.00 Wiedz i książka. 17.15 Koncert (Uliczny chór). 17.50 Poradnik sportowy. 18.00 Dzisiaj pierwszy dzień mistrzostw narciarskich świata. 18.10 Skrzynka ogólna. 18.25 Program na jutro. 18.35 Audycja dla młodzieży wiejskiej. 19.00 Teatr Wyobraźni — Dyliżans pocztowy. 19.45 Pogadanka aktualna. 19.55 Przemówienie ministra pełnomocnego Estonii. 20.05 Koncert muzyki estońskiej. 20.45 Dziennik wieczorny. 20.55 Pogadanka aktualn. 21.00 Karnawał na Śląsku. Wyk. Kapela Ludowa. 22.50 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego. Przegląd prasy i kom. meteorologiczny. 23.00 Patrz programy lokalne.

Miliony zbryzgane krwią
Sensacyjna powieść obyczajowa

67)

— Przyrzekam panu, że o tym pomówię z nim dzisiaj wieczorem

— Powie mu pani, że będę dlań dogodnym zięciem, że zostawię mu zupełną swobodę do życia z panią. A my się podzielimy jego majątkiem, który wynosi około sześciu milionów.

Kalikst powstał i uprzejmie skłonił się Klarze.

— Ale... te dowody? — wyjąkała Klara, zatrzymując go. — Te dowody, że Marcyal...

— Ja zachowuję je jako gwarancję

— Ale powiedzże pan przynajmniej...

— Na czym polegają?!

O! maleńki to szczegół, który na szczęście trzymany jest w tajemnicy a nawet bezwątpienia nie jest odgadnięty przez tego, któremu najwięcej na nim by zależało...

Mały kamyczek... diament czarny, pozostawiony w ranie Ferdynanda przez mordercę.

— Czyż więc Marcyal nie miał diamentu czarnego?..

— Miał, proszę pani, ale nie ten, miał inny, podobny, który znajdował się jeszcze na jego palcu, gdy nań natarli agenci, a który już nie był po jego aresztowaniu.

Przypomnij sobie pani, że jeden z agentów, ażeby go rozbroić, ugodził go potężną laską w prawą rękę.

Diament wypadł...

Podniosłem go w kilka minut później.

Gdybym to opowiedział panu de Beaulieu, Marcyal Desroches nazajutrz byłby ogłoszony za niewinnego i szukano by prawdziwego mordercy...

A to z pewnością pokrzyżowałoby wykonanie projektów pani?.. Co?..

Ale uspokój się pani, ja zachowam swoją tajemnicę.

A pani również, nieprawdaż?

CZĘŚĆ TRZECIA

I

Polityk w kłopocie

Cisza śmiertelna panowała teraz w Chesnaye, życie Izabeli i ciotki jej upływało wśród łez z rozpaczliwą jednostajnością.

Tak samo tu, jak w Paryżu, pani Cartenat rozkazała, ażeby wszyscy mówili po cichu; służący chodzili powoli, zamykano drzwi jak najostrożniej, bo najmniejsze stuknięcie sprawiało bolesne wstrząśnienie Izabeli.

Przy najmniejszym hałasie, wstawała nagle, jak gdyby myślała, że ktoś nadchodzi; potem znów osuwała się na krzesło przygnębiona, zrozpaczona.

Jednakże powolne uspokojenie następowało w umyśle jej, ponieważ wszystko, co widziała dokoła siebie, przypominało jej szczęście, jakkolwiek ciotka unikała wszelkiego napomnienia, które mogłoby jej postawić przed oczyma dramat, co złamał jej życie.

Rzecz szczególna, że te kobiety myślały bezustannie o Marcyalu i Fernandzie, a nie mówiły o nich wcale.

Pani Cartenat pielęgnowała swą siostrzenicę z nieustającym przywiązaniem.

Od rana udawała się do jej pokoju i obchodziła się z nią jak z własnym dzieckiem.

Nikt ze służących nie zachodził do mieszkania Fernanda Desroches.

W pokoju tym, bardzo wykwintnym, przybranym w stare meble Ludwika XVI, znajdowała się rama z pluszu niebieskiego, zawierająca portret Fernanda i Marcyala; tylko kawałek krepy zarzucony na ramę, zasłaniał twarz Marcyala.

Przyglądając się tej fotografii, Izabela zasypiała i budziła się.

Pani Cartenat usiłowała pewnego dnia fotografię tę zabrać i wrzuciła ją do szuflady; nazajutrz jednak znalazła ją na tym samym miejscu.

Kiedy Izabela ubrała się przy pomocy ciotki, obie kobiety wychodziły na krótką przechadzkę po parku.

Pani Cartenat na próżno starała się skręcić na lewo, ażeby się nie zbliżać do fabryki braci Desroches; Izabela, nic nie mówiąc, pociągała ciotkę w tę stronę parku, gdzie była tak szczęśliwa.

Na kilka chwil zatrzymywała się w wyłomie, jaki był w parkanie Chesnaye i spoglądała na domek samotny.

— Nie możemy pozostawiać parkanu w tym stanie — rzekła pewnego poranku pani Cartenat.

— Moja ciociu, proszę cię, nie zmieniaj nic.

I nic się też nie zmieniło.

Pewnego razu Izabela spostrzegła Simona, starego robotnika braci Desroches.

Otwierał okna, ażeby pokoje przewietrzyć.

Widząc Izabelę, wybuchnął płaczem.

Odtąd jednak nie widywała go już więcej.

A jednak kiedy się zbliżała do tego parkanu, słyszała często lekki szmer, odgadywała ruchy człowieka, chcącego nie ruszać się z miejsca, a jednak poruszającego się mimowolnie.

d. c. n.

Mąż odnaleziony na... ekranie

Niezwykłe zdarzenie w kinie

Żona poznała w bohaterze filmu męża, który zginął przed 20 laty

W Rydze podczas wyświetlania filmu „Anna Karenina“, jakaś starsza pani, przebywająca w kinie w towarzystwie dwóch młodych pań, nagle krzyknęła:

„Mój mąż“ — i upadła zemdlona.

Wyniesiono ją do holu. Gdy odzyskała przytomność, oświadczyła, że w jednym z bohaterów, występującym w filmie, poznała swego męża, który zginął przed 20 laty. Następnego dnia, na życzenie owej pani, dyrekcja kina wyświetliła niektóre sceny filmu i wtedy obecni na podstawie przyniesionej fotografii,

stwierdzili, że istotnie jednym z głównych bohaterów filmu jest zaginiony baron R., pochodzący ze starej rosyjskiej rodziny szlacheckiej.

Według twierdzenia pani R. mąż jej uczestniczył jako oficer w wojnie światowej. Rannego przewieziono w roku 1916 do szpitala w Moskwie, gdzie, po wyleczeniu został radcą w jednym z urzędów rosyjskich. Na tym stanowisku zastała go rewolucja. Pani R. ostatni raz widziała swego męża, jak zrewoltowany motłoch bolszewicki popychał go karabinami do więzienia. Odtąd wszelki słuch o nim zaginął.

Była przekonana, że mąż jej został zamordowany, jak tylu innych dygnitarzy carskiej Rosji.

Obawiając się, że i ona może podzielić los małżonka, przy nadarzającej się okazji uciekła do Rygi wraz z dwiema córkami: Ksenią i Tatianą. Obecnie, po usunięciu wszelkich wątpliwości, że baron R. żyje i zarabia na chleb jako aktor filmowy, pani R. zwróciła się do Hollywoodu o podanie dokładnego adresu swego męża.

Pobił szwagra

AWANTURA W CZELADZI

Wczoraj w warsztacie stolarskim Szlamy Florenca przy ulicy Bytomskiej w Czeladzi doszło do głośnej awantury, w czasie której został dotkliwie pobity właściciel stolarni przez swego szwagra Pomeranca.

Pomeranc, znajdujący się od pewnego czasu bez pracy przyszedł w odwiedziny do Florenca. W toku rozmowy wynikła bójka. Pomeranc, będąc bokserem, wybił stolarzowi dwa zęby i zranił twarz.

Zajście zlikwidowała policja.

——xx——

Z Olkusza

Przy „Opłatku“ postanowiono ufundować

KARABIN MASZYNOWY DLA ARMII.

W czasie tradycyjnego „Opłatka“, urządzonego przez związek rzemieślników i kupców polskich w Olkuszu, postanowiono wspólnym wysiłkiem ufundować karabin maszynowy dla armii.

Inicjatorem tego pięknego projektu był członek zarządu związku, p. M.Mendrek, którego zebrani nagrodzili oklaskami.

Tradycyjny „Opłatek“ odbył się w atmosferze rodzinnej w obecności licznie zebranych członków i ich rodzin, oraz zaproszonych gości, wśród których nie brakło przedstawicieli władz państwowych i samorządowych.

„Opłatek“ zakończyła zabawa taneczna do białego rana.

Ofiary na bezrobotnych

W BOLESŁAWIU POD OLKUSZEM

Tow. śląskich kopalń i cynku w Katowicach przeznaczyło dla bezrobotnych nieczynnej kopalni rudy cynkowej w Bolesławiu pod Olkuszem 20 ton węgla, zaś Sosnowieckie tow. kopalń węgla w Sosnowcu dla bezrobotnych swej kopalni — kwotę zł. 496.

Krwawy epilog

NIEPOROZUMIEŃ RODZINNYCH.

W Małyszycach (olkuskie) doszło do krwawej awantury w rodzinie Furgałów na tle majątkowym.

M. in. 57-letni Jan Furgał zadał niebezpieczną ranę w okolicę oka swemu ojcu, 85-let. Stanisławowi, pozbawiając go wzroku.

Starca odwieziono do szpitala w Krakowie.

——:0:——

Z Kielc

Rozbudowa szpitala

MIEJSKIEGO W KIELCACH

Zarząd miejski wszczął starania w Z. U. S. o udzielenie gminie pożyczki w wysokości 100.000 zł. na sfinansowanie rozbudowy szpitala miejskiego św. Aleksandra. Niezależnie od tego zarząd miejski zabiega o uzyskanie dotacji w wysokości 70.000 zł. na dostosowanie gmachu i urządzeń szpitalnych do wymogów obrony przeciwlotniczo-gazowej.

Wpływ tęgich kobiet

na wypadki dziejowe

Począwszy od tycjanowskiej piękności p. Magdy Lupescu, która oczarowała króla rumuńskiego aż do Kleopatry, a nawet do jeszcze wcześniej żyjącej Ewy,

zawsze okrąglutkie, a nie kanciaste kobiety przywiązywały do siebie zdobywców lub pogromców świata i narodów.

Kobiety o smukłej linii nie wstrząsnęły jeszcze nigdy podstawami świata. Czy można sobie wyobrazić Wenus lub piękną Helenę inaczej jak o pełnych kształtach. Królowa Saba, znana z podboju serc męskich była, jak wiadomo tęga. Madame Dubarry, która potrafiła ulżyć skarbowi francuskiemu o półtora miliona franków, również była tęga.

Katarzyna, która zdobyła serce cara Piotra Wielkiego, miała pełną figurę.

Józefina, żona Napoleona, powinna służyć jako ostrzeżenie dla wszystkich szczupłych i ambitnych kobiet. **Pozbywszy się chudej, kapryśnej żony ożenił się Napoleon z okrąglutką Marią Ludwiką.**

W porównaniu ze Wschodem, nie ma jeszcze ani w Europie, ani w Ameryce dostatecznego uznania dla pełnych kształtów kobiecych. Ludzie Wschodu natomiast, których wspaniała kultura polegała na sztuce życia i zrozumienia przyjemności życiowych, nie uznają kobiet szczupłych.

Pożyczki z funduszu obrotowego

reformy rolnej

Minister Rolnictwa i Reform Rolnych wydał w porozumieniu z ministrem skarbu rozporządzenie o pożyczkach z funduszu obrotowego reformy rolnej. W myśl tego rozporządzenia pożyczek na cele wymienione w art. 3 ust. 2 Ustawy z dnia 9 marca 1932 r. o Funduszu obrotowym reformy rolnej. **Można udzielać: 1) uczestnikom scalenia gruntów, właścicielom gruntów, które uległy zamianie zastępującej scalenie oraz osobom, które sprzedały ziemię właścicielom karłowatych gospodarstw objętych scaleniem i przeniosły się na gospodarstwa położone poza obszarem scalenia, 2) nabywcom działek powstałych z parcelacji ziemi państwowej i osadnikom wojskowym — z wyłączeniem pożyczek na nabycie ziemi, 3) nabywcom działek powstałych z parcelacji ziemi nie stanowiącej własności Państwa oraz właścicielom karłowatych gospodarstw nabywających choćby nie z parcelacji ziemię na uzupełnienie gospodarstw, 4) dzierżawcom długoletnim czynszownikom, dzierżawcom podlegającym ochronie i innym użytkownikom nabywającym ziemię na podstawie ustaw o uwłaszczeniu i wykupie dzierżawionej ziemi,** 5) osobom nie uczestniczącym w przebudowie ustroju rolnego, których grunty objęte zostały robotami melioracyjnymi przeprowadzanymi przy przebudowie ustroju rolnego — na meliorację oraz pracę z nimi związane.

Schwytanie zuchwałego defraudanta

Przypadek, genialnym detektywem

W Tarnowskich Górach został oddany w ręce policji i odstawiony do dyspozycji władz sądowych Andrzej Kulczycki vel Jan Zacny,

poszukiwany za defraudację 100.000 zł. w agencji pocztowej w Wilkorycie obok Brześcia n. B.

Zacny był tam kierownikiem agencji pocztowej.

Do ujęcia defraudanta przyczynił się rewizor kolejowy p. Rudolf Posmyka z dyrekcji P. K. P. w Katowicach w czasie kontroli biletów. Kulczycki **vel Zacny posługiwał się biletem okresowym, który stracił ważność dnia 20 lutego b. r.**

Zacny został przytrzymany w czasie kontroli biletów, a w czasie legitymowania go okazało się, że jest on znanym defraudantem.

Stwierdzono, że Kulczycki vel Zacny po zdefraudowaniu 100.000 zł. wyjechał do Poznania, gdzie ukrywał się pod fałszywym nazwiskiem, następnie bawił w Warszawie a później w Krakowie.

Odstawiono go do aresztu śledczego w Tarnowskich Górach. Prawdopodobnie defraudant odstawiony zostanie do Brześcia n. B. Liczy on lat 45 i pochodzi z pow. chrzanowskiego.

Dwa dni się bawili...

AŻ ICH ZAMKNĘLI.

Przed kilku dniami dokonano włamania i okradziono doszczętnie mieszkanie p. Heleny Borkowskiej przy ul. Grójeckiej nr 22 w Warszawie.

Policja ustaliła, że dwaj znani złodzieje: Stan. Dunaj i Wład. Krupa od kilku dni hulają bez przerwy w restauracjach. Złodziei zatrzymano, a wtedy przyznali się do popełnienia tej kradzieży.

Rzeczy sprzedali oni paserowi, 78 letniemu Chaimowi Wosławskiemu.

Włamywaczy i pasera osadzono w więzieniu.

Dobre rady.

Gdy liście kwiatów balkonowych lub pokojowych żółknieją, więdną, opadają, jest to niezawodny znak, że ziemia wyjałowiała. W takim wypadku dodaje się trochę nawozu kwiatowego, co uzupełnia soki odżywcze.

* * *

Płaszcze gumowe odświeżymy, nacierając je bardzo dokładnie roztworem wody i salmiaku przy pomocy gąbki.

——IIII——

Żona z mężem napadała

NA PRZECHODNIÓW.

Onegdaj w Warszawie dwaj rabusie w towarzystwie kobiety dokonali na wiadukcie mostu Poniatowskiego napadu na 25 letniego Stefana Sylwanowicza.

Rabusie ograbili napadniętego i dotkliwe go pobili. Na widok zbliżającego się policjanta rabusie zbiegli. Podczas zarządzonej obławy policja zatrzymała jednego z uczestników napadu Zygm. Michalskiego, oraz żonę Natalię, trzeci uczestnik napadu zbiegł.

Oszukał hurtowników

NA 95.000 ZŁ. I UCIEKŁ.

Do policji wpłynęło doniesienie, kilku hurtowników manufakturowych przeciwko kupcom: Hermanowi Zalkindowi i Adolfowi Bajerowi o dokonanie oszustwa.

Mianowicie obaj kupcy zawiadomili hurtowników, że uruchamiają nowy sklep na ul. Marszałkowskiej i w związku z tym wzięli na kredyt większe partie towaru, wart. do 95.000 zł.

Wkrótce hurtownicy dowiedzieli się, że Zalknd i Bajer, sprzedali towar i uciekli.

Jak się okazało, Bajer zdołała zbiec do Francji i rozesłano za nim listy gończe. Zalkinda zatrzymano i osadzono w areszcie.

Chciał utopić

TEŚCIOWĄ!

Romaniszyn Ilko wyrobnik w Podlesiu pow. Złoczów, na tle nieporozumień rodzinnych wrzucił teściową Naścię Charków do studni, a następnie utrudnił jej wydostanie się na powierzchnię. Na interwencję żony ustąpił. Teściowa przy pomocy drabiny wydostała się ze studni. Romaniszyna odstawiono do sądu grodzkiego w Olesku. Do winy się nie przyznaje i dowodzi, że teściowa celowo weszła do studni, by go fałszywie oskarżyć o usiłowanie zabójstwa.

SPORT

Zarząd „Cynkowni“

W BĘDZINIE

Nowowybrany zarząd TKS. Cynkownia w Będzinie ukonstytuował się następująco pp: prezes — Reicher Jerzy, wiceprezes — Czerw Jan. sekretarz — Krzywkowski Mieczysław, zastępca sekretarza — Sesulski Jan, skarbnik — Urbański Władysław, kier. sportowy — Jakubowski Stanisław, zastępca kier. sport. — Wieczorek, gospodarz — Bober Wojciech, zastępca gospodarza — Kałuża Marian. czł. zarządu — Cichowski Rajmund.

Obrady „Śmigłego“

W SOSNOWCU.

Na ostatnim walnym zebraniu KS. „Śmigły“ Sosnowiec, po udzieleniu ustępującemu zarządowi absolutorium, wybrano nowy zarząd w składzie pp.: inż. Aleksander Schon — prezes, Klimas Stefan — I-szy v-prezes, Wewióra Józef — II wiceprezes; Szeja Tadeusz — sekretarz, Jaros Tadeusz — skarbnik; Ciosek Bolesław — gospodarz lokalu; Zyguła Józef — gospodarz sprzętu; Mista Antoni — kierownik sekcji piłki nożnej; Litewka Bolesław — kierownik sekcji lekkoatletycznej, Pytel Tadeusz — kierownik sekcji kolarskiej, Nowocień Zygfryd — kierownik sekcji ping — pongowej oraz Pietraszek Czesław — kierownik sekcji rozrywkowej. — Adres obecny klubu jest następujący: Józef Wewióra, Sosnowiec — Chemiczna 12/v. m. 51, gdzie też należy kierować wszelką korespondencję.



Na zdjęciu fragment z pierwszego międzypaństwowego meczu zapaśniczego Polska — Niemcy, rozegranego w Chorzowie, który jak pisaliśmy, zakończył się zwycięstwem drużyny niemieckiej. Widzimy moment zapasów w wadze piórkowej pomiędzy mistrzem olimpijskim z Los Angelos Brendlem a Świętosławskim.

Przygotowania do meczu pięściarskiego

Śląsk — Łódź w Sosnowcu

Jak już pisaliśmy, w najbliższą niedzielę 27 bm. odbędzie się w Sosnowcu mecz bokserski reprezentacyj Łodzi i Śląska.

Drużyna łódzka wyjeżdza do Sosnowca w następującym składzie: Grambo, Szreiter, Augustowicz, Wojciechowski II, Ostrowski, Pisarski, Pietrzak (Dybilas) i Piesik. Kierownikiem ekspedycji będzie kpt. zw. p. Milsch, a sekundantem drużyny p. Majer.

Śląski OZB. ustalił na ten mecz reprezentację złożoną z następujących pięściarzy: waga musza: Pawlica (P. K. S. Katowice), waga kogucia: Jarząbek (IKB Świętochłowice), waga piórkowa: Welgrün (Makkabi Sosnowiec), waga lekka: Akierman (Makkabi Sosnowiec), waga półśrednia: Walczak (Ruch W. Hajduki), waga średnia: Wiedman (Ruch W. Hajduki), waga półciężka: Kolonko (Ruch W. Hajduki) i waga ciężka: Pilat (PKS. Katowice).

Przedsprzedaż biletów w Sosnowcu odbywa się w kinie „Patria" i w składzie aptecznym Koplowicza przy ul. Modrzejowskiej

Druga porażka piłkarzy polskich

Francja Północna — Polska Zachodnia 4:2 (1:2)

Rozegrany w poniedziałek w Lens wobec 12-tu tysięcy widzów mecz rewanżowy pomiędzy reprezentacją Polski Zachodniej i Francji Północnej, zakończył się ponowną porażką polskich piłkarzy w stosunku 2:4. Do przerwy prowadzili Polacy 2:1.

Polacy grali znacznie lepiej, niż w niedzielę, jednak sędzia był b. stronniczy, wydając szereg orzeczeń na korzyść Francuzów, którzy grali b. brutalnie. Bramki zdobytej przez Piontka sędzia nie uznał, natomiast podyktował rzut karny dla Francuzów, zamieniony na bramkę przez Vogla. Dla Polaków bramki strzelili Wostal i Wilimowski

Dobry żart



Od tego kaktusa nie mógłbym się nigdy odłączyć! Przypomina mi męża nieboszczyka, gdy nie był ogolony!

O mistrzostwo Polski

W BOKSIE.

Po ostatnich meczach o drużynowe mistrzostwo Polski w boksie tabela ukształtowała się następująco:

Nazwa klubu	gier	pkt.	stos. zw.
Warta	4	6:2	42:22
Ruch	4	6:2	34:30
H. C. P.	4	5:4	31:33
Flota	1	0:8	21:43

Obrady członków

RKS. „ZAGŁĘBIE" w DĄBROWIE.

W Dąbrowie w ub. niedzielę odbyło się walne zebranie członków RKS. „Zagłębie", na którym wybrano zarząd w składzie prezes— wiceprezydent J. Cupiał, wiceprezesi: Pękalski i Zawalski, sekretarz — Koodziejki, skarbnik — Czarnota, kierownik sportowy — St. Rosół, zastępca— F. Cupiał, kierownik drużyny juniorów — Fablewski, gospodarz — F. Konrad, gospodarz inwentarzowy — Jan Kuliś. Komisja rewizyjna: Modrzejowski, Kuźniak i Niemiec Sąd koleżeński: Laskowski, Świątek i Skubek.

Wydawca: Helena Monsiorska. Druk. „Expres Zagłębia" Sosnowiec, Teatralna 1 Red. odp.: Tadeusz Lipski.